

Zespół Giallorossich ma za sobą drugi piątkowy trening na boiskach Ohiri Field uniwersytetu w Harvardzie. Di Francesco nie mógł skorzystać po południu z kilku graczy.

W przeciwieństwie do porannej sesji, nie trenował Florenzi, który przechodził fizykoterapię i hydroterapię wraz z Karsdorpem, Emersonem Palmierim, El Shaarawym (problemy z plecami), Underem (na razie trenuje oddzielnie od zespołu) i Moreno (problemy z mięśniem uda). W regularnych pracach zabrakło też Strootmana, który przechodził zaplanowany wcześniej trening indywidualny.

Zespół pojawił się na boisku o 17:40 (23:40 u nas). Di Francesco rozmawiał z prezydentem Pallottą, którego nie zabrakło ponownie na sesji treningowej. Pracy graczy przyglądał się też Baldissoni. Zespół zaczął sesję od ćwiczeń atletycznych. Po pół godzinie rozpoczęły się długie treningi taktyczne nad rozgrywaniem ataków: akcja zaczynała się od tyłów, prowadzona była skrzydłem i musiała się zakończyć uderzeniem napastnika na bramkę. Na koniec treningu rozegrano serię minimeczów, 6 na 6, między trzema drużynami:

Żółci: Peres, Gonalons, Jesus, Keba, Dzeko, Perotti,

Niebiescy: Castan, Manolas, Pellegrini, Gerson, Iturbe, Sadiq,

Czerwoni: Fazio, De Rossi, Seck, Nainggolan, Defrel, Tumminello.

Turniej wygrali "żółci" poprowadzeni przez snajpera minimeczów, Dzeko.

Autor: abruzzo